

KRYSTYNA CHRUSZCZEWSKA

ur. 1935; Lwów



Miejsce i czas wydarzeń	Jasło, PRL
Słowa kluczowe	Jasło, PRL, historia rodzinna, wspomnienia o ojcu, sabotaż gospodarczy

Sabotaż gospodarczy

Tatuś pracował jako inżynier budowy dróg i mostów, ale po przeniesieniu się do Jasła pracował w rafinerii, tam nadzorował [różne] inwestycje. Po wojnie, po przejściu frontu rosyjsko-niemieckiego, Jasło było w 90% zniszczone. Ojciec dostał tam posadę architekta powiatowego i odbudowywał co się dało jednocześnie trochę chyłkiem, trochę po cichu, zajmował się odbudową kościoła parafialnego. Był to kościół gotycki, bardzo piękny zabytek. Pamiętam nawet, jak odbywały się u nas spotkania komitetu odbudowy tego kościoła założonego przez miejscową inteligencję, a przewodniczył [nim] ksiądz proboszcz. Pierwszym nabożeństwem po odbudowie miała być pasterka. [Mój brat] Antoś akurat w grudniu miałby pół roku i pamiętam, że była taka koncepcja, żeby go wtedy ochrzcić. Ksiądz proboszcz chciał tym usatysfakcjonować ojca. Niestety dzień przed Wigilią ojca aresztowano. Były to czasy stalinowskie, okupacja, ojciec mocno podpadł wtedy władzom. Pod pretekstem, że nie dopilnował spółdzielni produkcyjnej, w której coś się zawaliło został oskarżony o sabotaż gospodarczy i specjalne podburzenie [budynku]. Oczywiście wiadomo było, że chodziło o ten kościół. Ojciec zainteresował konserwatorów warszawskich z Głównego Urzędu Konserwatorskiego, także miał duże wsparcie. Nie mniej jednak, to on był tym winowajcą, który zajmował się nie tym co trzeba i dostał wyrok 10 lat. [Odsiadywał go] we Wronkach, w Jarzownie, jeszcze wcześniej w Rzeszowie. W areszcie spędził 7 i pół roku, bo darowano mu jedną trzecią kary. [Kiedy go zabrali] byłam w VIII klasie, [gdy wyszedł] byłam już na studiach.

Data i miejsce nagrania	2015-12-29, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Monika Misiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"